

SERDECZNIE WITAM RODZICÓW I DZIECI

Zapraszam do wspólnej zabawy i nauki w domu

Wtorek: 28.04.2020 r.

Temat: Bajki logopedyczne

CELE: Dziecko:

- usprawnia narządy mowy
- rozwija percepcję i pamięć słuchową
- rozwija zasób słownictwa
- doskonali wyrazistość wypowiedzi
- rozwija percepcję i pamięć słuchową

Dzieci słuchając czytanych bajek wykonują ćwiczenia usprawniające narządy mowy.

1. „Wycieczka do Zoo”

W sobotę Zosia wybrała się do Zoo. Pojechała samochodem (brum, brum). Kupiła bilet wstępu, który pani skasowała (wysuwamy język do przodu i zamykamy buzię, górne zęby „kasują” bilet). Spacerowała od klatki do klatki, przyglądając się zwierzętom (język wędruje od jednego kącika warg do drugiego).

W pierwszej klatce mieszkał lew. Był bardzo groźny i warczał (rozciągamy wargi w uśmiechu, pokazujemy zęby i mówimy „wrr...”).

W drugiej klatce mieszkały małpy, które skakały po gałęziach (dotykamy czubkiem języka na przemian dolnych i górnych zębów) i zjadały banany (robimy „małpkę”: trzymamy się za uszy, wargi ściągamy do przodu, język wsuwamy pod górną wargę i ruszamy dolną szczęką).

Następnie Zosia zobaczyła słonia, który chwalił się swoją trąbą (wysuwamy język z buzi jak najdalej). Niedaleko było akwarium żółwia, któremu nigdzie się nie spieszyło. Bardzo wolno spacerował (wolno wysuwamy i chowamy język, nie opierając go o zęby). Obok było akwarium pełne pięknych ryb (układamy usta w „rybi pyszczek”).

Zosia była już zmęczona, wróciła do domu samochodem (brum, brum). W domu czekały na nią lody, które zjadła (język naśladuje lizanie lodów). Lody były pyszne, że Zosia oblizwała się (oblizujemy wargi ruchem okrężnym).

2. „Pranie”

Pan Języczek robi pranie (robimy „pralkę” – mocno wydymamy policzki). Otwiera pralkę (otwieramy szeroko usta) i wkłada do niej brudne ubrania (dotykamy językiem na przemian górnej wargi i górnych dziąseł). Następnie zamyka pralkę (zaciskamy mocno wargi), wsypuje proszek (ułożony na górnej wardze język wysuwamy do buzi, przesuwając nim po wardze, zębach i dziąsłach). Już brudne rzeczy się piorą (wykonujemy językiem kółka w szeroko otwartej buzi).

Gdy pranie się wypierze pan Języczek rozwiesza w ogrodzie linkę (przesuwamy czubek języka od jednego kąca ust do drugiego). Następnie strzepuje wyprane ubrania (wykonując szybkie ruchy, próbujemy sięgnąć językiem do brody i do nosa) i wiesza je (otwierając szeroko buzię dotykamy czubkiem języka wszystkich zębów po kolei).

Na koniec pan Języczek prasuje czystą garderobę (przesuwamy językiem po podniebieniu, górnych i dolnych zębach).

3. „Pani Języczkova piecze ciasto”

Pani Języczkova będzie miała gości. Postanowiła upiec ciasto. Najpierw do miski (robimy z języka „miskę” – przód i boki języka unosimy do góry, tak, by w środku powstało wgłębienie) wsypała mąkę i cukier (wysuwamy język z buzi, a potem go chowamy, przesuwając nim po górnej wardze, górnych zębach i podniebieniu). Następnie rozbiła jaja (otwierając szeroko buzię, kilkakrotnie uderzamy czubkiem języka w jedno miejsce na podniebieniu). Wszystkie składniki mieszała (obracamy językiem w buzi w prawo i w lewo) i mocno ucierała (przesuwamy językiem po górnych zębach, następnie po dolnych).

Gdy ciasto się upiekło pani Języczkova ozdobiła je polewą czekoladową (przesuwamy czubkiem języka po podniebieniu w przód, w tył i w bok), obsypała migdałami (dotykami językiem każdego górnego zęba), rodzynkami (dotykamy językiem każdego dolnego zęba).

Gdy ciasto ostygło, poczęstowała gości, którym ono bardzo smakowało (oblizujemy wargi językiem).

Pochwalenie dzieci za pracę.

Ewa Herzyk- Mojeścik